

Wyrok z dnia 12 grudnia 1997 r.

III RN 93/97

Obowiązek prawidłowego zawiadomienia przez sąd uczestników postępowania o rozprawie, tak aby każdemu z nich umożliwić w niej udział, także wtedy, gdy stawiennictwo na rozprawie nie jest obowiązkowe (art. 48 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.), stanowi rękojmię realizacji konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że naruszenie tego obowiązku posiada znamiona rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Włodzimierza Skoniecznego, po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 1997 r. sprawy ze skargi Wandy i Romana K. na decyzję Wojewody W. z dnia 11 czerwca 1996 r. [...] w przedmiocie umorzenia postępowania w sprawie pozwolenia na budowę, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 11 czerwca 1996 r. Wojewoda W., po rozpoznaniu odwołania małżeństwa Wandy i Romana K. zamieszkałych w W. przy ul. S. oraz Prokuratora Prokuratury Rejonowej Dzielnicy W.-M. od decyzji Prezydenta Gminy W.C.-Dzielnica M. z dnia 21 września 1995 r., uchylił zaskarżoną decyzję i umorzył postępowanie w zakresie wydania pozwolenia na budowę - wykonywania robót związanych z dokończeniem rozbudowy budynku bliźniaczego mieszkalnego na działce położonej w W.

przy ul. S. Na tę decyzję małżeństwo Wanda i Roman K. złożyli w dniu 3 lipca 1996 r. skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie zarzucając, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 138 § 1 pkt 2 KPA oraz wnosząc o jej uchylenie i o spowodowanie merytorycznego rozpoznania sprawy. W odpowiedzi na skargę Wojewoda W. wniósł o jej oddalenie. W dniu 11 kwietnia 1997 r., w wyniku rozprawy sądowej, w której nie uczestniczyli skarżący, po dokonaniu przez Sąd ustalenia, że skarżący zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie rozprawy, Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok oddalający skargę [...]. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd stwierdził, że wydana na podstawie art. 105 § 1 KPA decyzja Wojewody W. o umorzeniu postępowania w sprawie była prawidłowa, skoro w toku postępowania ustalono, że rozbudowa budynku bliźniaczego mieszkalnego na działce położonej w W. przy ul. S. została zakończona w stanie surowym zamkniętym, a zatem prowadzenie postępowania w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę stało się w tym wypadku oczywiście bezprzedmiotowe.

Minister Sprawiedliwości pismem z dnia 9 października 1997 r. [...] złożył rewizję nadzwyczajną od powyższego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, zarzucając mu rażące naruszenie art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) w związku z art. 42 i art. 44 KPA, a także art. 105 § 1 KPA i art. 27 ust. 1 ustawy o NSA oraz na podstawie art. 57 ust. 2 ustawy o NSA wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej podniesiono w szczególności, że z akt sprawy wynika, iż skarżący nie byli prawidłowo zawiadomieni o rozprawie, a odmienne domniemanie jakie w tej kwestii przyjął w czasie rozprawy w dniu 11 kwietnia 1997 r. Naczelny Sąd Administracyjny jest bezzasadne i sprzeczne z postanowieniami art. 42 i art. 44 KPA, a także z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1970 r. w sprawie doręczania pism sądowych przez pocztę (Dz.U. Nr 31, poz. 266). Tym samym, Naczelny Sąd Administracyjny, rozpoznając sprawę pod nieobecność skarżących, pozbawił ich możliwości obrony i prezentowania przed Sądem własnych racji i naruszył zasadę równości stron w postępowaniu. W odpowiedzi na rewizję nadzwyczajną Wojewoda W. wniósł o jej oddalenie, podnosząc w szczególności, że zarzut skarżących uniemożliwienia im obrony w postępowaniu przed Sądem, z uwagi na ich nieobecność na rozprawie, jest niesłuszny, bowiem zgodnie z art. 21 - art. 23 ustawy o NSA Sąd bada jedynie legalność zaskarżo-

nych decyzji w oparciu o materiały dowodowe zebrane już w toku postępowania administracyjnego. Także zarzut nierozpoznania sprawy w trybie art. 40 ustawy-Prawo budowlane z 1974 r. jest w danej sprawie nietrafny, skoro rozstrzygnięcie dotyczy umorzenia postępowania w sprawie wydania pozwolenia na budowę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest uzasadniona.

Zasady i tryb doręczania pism sądowych w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym określają przepisy art. 42 - art. 44 KPA w związku z art. 59 ustawy o NSA. Stosownie do postanowienia art. 44 KPA, w razie niemożności doręczenia pisma procesowego adresatowi osobiście (art. 42 KPA) lub innej osobie wskazanej w ustawie (art. 43 KPA), pismo takie składa się na okres siedmiu dni w urzędzie pocztowym lub urzędzie gminy i równocześnie zawiadomienie o tym należy umieścić na drzwiach mieszkania adresata (na drzwiach innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe) lub w miejscu widocznym na nieruchomości, której postępowanie dotyczy; jedynie w wypadku zadośćuczynienia powyższym wymaganiom przyjmuje się domniemanie z mocy prawa (*ex lege*), że doręczenie zostało dokonane z upływem ostatniego dnia wspomnianego okresu siedmiodniowego (art. 44 *in fine* KPA).

Dokumentacja zgromadzona w rozpoznawanej sprawie jednoznacznie wskazuje, że wysłane przez Naczelną Sąd Administracyjny do skarżących - małżeństwa Wandy i Romana K. zawiadomienie o wyznaczonym terminie rozprawy przed tym Sądem nie zostało im doręczone w trybie określonym przepisami art. 42 i art. 43 KPA. Natomiast na odwrocie druku zwrotnego potwierdzenia odbioru zawiadomienia o posiedzeniu sądu, doręczyciel podkreślił i potwierdził własnym podpisem tekst pkt 2 lit.a zamieszczonej tam instrukcji dotyczącej trybu doręczenia pisma, z czego wynika, że pismo pozostawił w Urzędzie Pocztowym [...]; równocześnie na tej samej stronie zwrotnego potwierdzenia odbioru przybite zostały stemple o następującej treści: „awizo mieszkanie zamknięte” oraz „zwrot nie podjęto w terminie” [...]. Jest natomiast znamienne, że na odwrocie druku zwrotnego potwierdzenia odbioru doręczyciel nie zakreślił treści umieszczonego tam pkt 3 instrukcji dotyczącej trybu doręczenia pisma, która odpowiada wymogom doręczania pism sądowych określonym w art. 44 KPA i brzmi, jak następuje: „Ponieważ nie mogłem doręczyć pisma w sposób wyżej

opisany, pozostawiłem pismo w Urzędzie Pocztowym o czym umieściłem zawiadomienie na drzwiach mieszkania adresata - w skrzynce listowej”. W tej sytuacji, jeżeli Naczelny Sąd Administracyjny przyjął jakoby zawiadomienie o terminie rozprawy zostało dokonane, mimo że nie zostały spełnione wymogi formalnoprawne wyraźnie określone w art. 44 KPA, to oczywiście naruszył tym samym powołany przepis, który dopuszcza możliwość przyjęcia fikcji prawnej doręczenia pisma wyłącznie jako wyjątku od zasady i już z tej przyczyny nie może być interpretowany rozszerzająco. Odmienne interpretacja prowadziłaby do naruszenia podstawowych praw uczestników postępowania. Należy mieć bowiem na uwadze, że w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym obowiązuje zasada rozpoznawania skarg na rozprawie (art. 47 ust. 1 ustawy o NSA), czyli w trybie umożliwiającym spotkanie w jednym miejscu i czasie wszystkich uczestników postępowania, w celu bezpośredniego, w tym także ustnego, dokonania niezbędnych czynności procesowych przed sądem. Szczególny obowiązek Sądu prawidłowego zawiadomienia uczestników postępowania o rozprawie, tak aby każdemu z nich umożliwić udział w rozprawie, także wtedy, gdy stawiennictwo na rozprawie nie jest obowiązkowe (art. 48 ustawy o NSA), stanowi przy tym także rękojmię realizacji konstytucyjnego prawa każdego do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Oznacza to, że naruszenie tego obowiązku posiada znamiona rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie. Tymczasem takie naruszenie obowiązującego prawa miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 236 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 10 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189) oraz art. 393¹³ KPC orzekł jak w sentencji.

=====